

Ks. Józef Dębiński

Włocławskie Towarzystwo Naukowe
Kujawska Szkoła Wyższa we Włocławku

NIEMIECKIE REPRESJE WOBEC KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W DIECEZJI WŁOCŁAWSKIEJ W OKRESIE II WOJNY ŚWIATOWEJ

Słowa kluczowe: Niemcy, represje, księży, terror, grabież

GERMAN REPRESSION AGAINST THE CATHOLIC CHURCH IN THE DIOCESE OF WŁOCŁAWEK DURING WORLD WAR II

Keywords: Germany, repression, priests, terror, plunder

Niemcy III Rzeszy oparli swoje rządy na kulcie siły i totalitarnej dominacji. Zaciekle zwalczali grupy społeczne, narodowościowe oraz zawodowe, które określali jako gorsze i nieprzystające do ich założeń ideowych. Jednym z charakterystycznych elementów zbrodniczej ideologii było zakwestionowanie swobody religijnej i walka z Kościołem rzymskokatolickim, który był jednym z programowych wrogów ideologicznych III Rzeszy, ponieważ jednoczył społeczeństwo¹. Uderzenie w Kościół rzymskokatolicki, który był podstawowym fundamentem tożsamości narodowej, stanowił warunek zbudowania nowej cywilizacji opartej na ślepych podporządkowaniu nazistowskiej dyktaturze. Nie ulega wątpliwości, że Kościół katolicki stanowił przeszkodę w zbrodniczej polityce III Rzeszy, dlatego duchowni rzymskokatolicy znaleźli się wśród pierwszych ofiar skoordynowanej akcji eksterminacyjnej.

W myśl wytycznych Adolfa Hitlera Niemcy szczególnie zwalczali polską inteligencję, do której należeli również katolicy księży. W Polsce uważani byli przez Niemców za część elit polskiej inteligencji i dlatego ich eksterminacja przebiegała w ramach programu Intelligenzaktion, którego celem było wyniszczenie polskich

¹ M. H a s e m a n, *Religia Hitlera*, Warszawa 2011, s. 403–406, 412–415, 427–436, 438–443.

elit. W ramach akcji AB — Ausserordentliche Befriedungsaktion — rozwiązano wszystkie organizacje katolickie i dzieła miłosierdzia².

W czasie II wojny światowej zostało zamordowanych ok. 3 tys. polskich duchownych (w tym czterech biskupów), z czego połowa w niemieckich obozach koncentracyjnych, np. w Dachau aż 95% osadzonych stanowili duchowni katolicy. Wielu przedstawicieli Kościoła zginęło śmiercią męczeńską. Trudno oszacować całkowitą liczbę zabitych wobec braku odpowiednich ewidencji. Pomimo tych represji wielu duchownych angażowało się w pomoc prześladowanym, w tym ludności żydowskiej. Katolicy księża wspierali także działanie państwa podziemnego, podtrzymywali morale, opatrywali rannych i grzebali pomordowanych.

Duchowieństwo katolickie miało świadomość, że nie da się pogodzić chrześcijaństwa z niemieckim faszyzmem, dlatego sytuacja z czasem zaczęła się zaostrzać. Władze okupacyjne zażądały nawet od proboszczów, rektorów kościołów nieparafialnych i przełożonych zakonów męskich wykazu nabożeństw oraz tekstów wygłaszanych kazań. Taki wykaz nabożeństw parafii we Włocławku złożył władzom niemieckim (przed aresztowaniem) m.in. bp Michał Kozal³.

Niemcy dewastowali polskie świątynie, grabili kościoły i zakony, dokonywali rabunku mienia, w tym bezcennych dzieł sztuki sakralnej. Przykładem tak agresywnej postawy hitlerowskich Niemiec wobec Kościoła rzymskokatolickiego jest diecezja włocławska.

Wojska niemieckie już 2 IX 1939 r. wkroczyły od strony południowej na terytorium diecezji włocławskiej, co było związane z bliskim położeniem ówczesnej granicy polsko-niemieckiej. Stolica biskupstwa — Włocławek została zajęta 14 września, a następnego dnia cały obszar diecezji znalazł się w obrębie ziem anektowanych do III Rzeszy. Większość terytorium diecezji wraz z Włocławkiem należała do tzw. Kraju Warty, a część tzw. zawiślańska (20 parafii), czyli dekanaty: lipnowski i czernikowski weszły w skład Okręgu Gdańsk–Prusy Zachodnie⁴.

W obliczu zbliżających się działań wojennych biskup włocławski Karol Radoński opuścił diecezję. W tym miejscu warto zaznaczyć, że po wyjeździe z kraju czynił starania u władz niemieckich o umożliwienie mu powrotu, ale rząd III Rzeszy stanowczo je odrzucał. Przed odjazdem bp Radoński wyznaczył administratorem diecezji biskupa pomocniczego Michała Kozala (wbrew sugestiom ordynariusza nie opuścił diecezji) i dodatkowo powołał dwóch wikariuszy generalnych: dla terenów

² M. Kłosowski, *Kościół czasów represji*, „Niedziela” 2019, nr 35, s. 22.

³ J. Dębiński, *Biskup włocławski Karol Radoński (1883–1951). Życie i działalność*, Toruń 2001, s. 143; W. Frątczak, *Diecezja włocławska w okresie II wojny światowej*, Włocławek 2008, s. 227.

⁴ K. Śmigiel, *Kościół katolicki w tzw. Okręgu Warty 1939–1945*, Lublin 1979, s. 17–22, 129.

północnych diecezji — ks. Stefana Kulińskiego z Brześcia Kujawskiego i dla terenów południowych — ks. Stefana Martuzalskiego z Kalisza⁵.

Władze hitlerowskie zanim zniszczyły hierarchię kościelną diecezji wrocławskiej, próbowały mianować rządcą diecezji pelplińskiego wykładowcę seminarium duchownego, ks. Franza Franciszka Manthey. Propozycja nie została jednak zrealizowana⁶.

Początkowo Kościół funkcjonował „normalnie”, czego przykładem jest parafia Osiecin. Odbywały się procesje, pogrzeby, śluby. I chociaż w wielu przypadkach pozbawiono księży plebanii, to większość parafii była jednak czynna i to nawet, gdy zamordowano proboszcza, jak to było w przypadku ks. Aleksego Hofmana z Sinia-rzewa (10 IX 1939 r.) w pracy duszpasterskiej pomagali okoliczni księża⁷. Podobnie tragiczny los spotkał ks. proboszcza Romana Pawłowskiego z Chocza, którego rozstrzelano (20 X 1939 r.) na mocy sądu doraźnego na pl. św. Józefa w Kaliszu⁸.

Innych księży wrocławskich aresztowano etapami. I tak 26 X 1939 r. uwięziono we Wrocławku 13 księży i dwóch kleryków uczących w miejscowych szkołach⁹. Przewieziono ich wraz z 200 innymi osobami do obozu Rudau k. Królewca (Prusy Wschodnie)¹⁰. Wcześniej, bo 21 X 1939 r. aresztowano w powiecie nieszawskim 17 księży. Z tej grupy uratowało się dwóch, natomiast pięciu skierowano do obozów koncentracyjnych, a pozostałych dziesięciu rozstrzelano k. Górnej Grupy. W powiecie lipnowskim 23 X 1939 r. aresztowano 20 księży¹¹.

W okolicach Piotrkowa Kujawskiego 24 X 1939 r. aresztowano dziesięciu księży, z których ośmiu wraz z 13 osobami świeckimi rozstrzelano 31 X 1939 r.¹²

Do największego aresztowania księży we Wrocławku doszło 7 XI 1939 r., kiedy to zatrzymano bp. Michała Kozala i 21 księży oraz 22 alumnów wrocławskiego

⁵ J. Dębiniński, *Biskup wrocławski...*, s. 140.

⁶ K. Śmigiel, *Niszczanie polskiej organizacji kościelnej. Konfiskata majątku kościelnego*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, t. 2: 1764–1945, cz. 2: 1918–1945, B. Kumor, Z. Obertyński (red.), Poznań–Warszawa 1979, s. 135.

⁷ J. Cybertowicz, J. Kołtuniak, *Z dziejów Osiecin i okolicy*, Osiecin–Wrocław 2006, s. 212. Ks. A. Hofman został rozstrzelany 10 IX 1939 r. przez żołnierzy Wehrmachtu w bramie kościoła, a ciało pochowano w ogrodzie plebanijnym; po tygodniu parafianie potajemnie przenieśli ciało na cmentarz.

⁸ W. Kościelniak, K. Walczak, *Kronika miasta Kalisza*, 2002, s. 177.

⁹ W. Frątczak, *Diecezja wrocławska...*, s. 172.

¹⁰ W. Frątczak, *Martyrologia duchowieństwa diecezji wrocławskiej w latach 1939–1945*, w: *Martyrologia duchowieństwa polskiego 1939–1956*, B. Bejze, A. Galijski (red.), Łódź 1993, s. 63. Z transportu udało się zbiec ks. Władysławowi Szafrąnskiemu, a ks. Karol Guzenda został zwolniony. Pozostali zginęli wraz z innymi nauczycielami w nieznanymi okolicznościach.

¹¹ W. Frątczak, *Diecezja wrocławska...*, s. 173.

¹² J. Sziling, *Polityka okupanta hitlerowskiego wobec Kościoła katolickiego 1939–1945*, tzw. *okręgi Rzeszy: Gdańsk–Prusy Zachodnie, Kraj Warty i Regencja Katowicka*, Poznań 1970, s. 246.

seminarium duchownego¹³. Aresztowanych przetrzymywano najpierw w więzieniu wrocławskim, a potem wywieziono do Łądu n. Wartą (10 tygodni), a stamtąd do Dachau¹⁴. Wyjątkowo okrutnie obeszli się Niemcy z dwoma kapłanami z Osiecin, których zastrzelono w nocy z 23/24 V 1940 r. w drodze w kierunku parafii Witowo¹⁵.

W sierpniu 1940 r. w rejencji inowrocławskiej aresztowano 64 księży, z których zamordowano aż 40¹⁶. Najliczniejszego aresztowania dokonano 6 X 1941 r. Uwięziono wtedy 113 duchownych, których przetrzymywano w Łądzie i Konstancyńowie k. Łodzi, skąd przewieziono ich do Dachau¹⁷. W sumie księża diecezji wrocławskiej byli więzieni we Wrocławku (1939), w obozach przejściowych w Łądzie (1940 i 1941), Konstancyńowie k. Łodzi (1941) i w obozach koncentracyjnych w: Oświęcimiu, Stutthofie (1939), Sachsenhausen (1940) i Dachau (1941–1945)¹⁸.

Spośród 423 kapłanów inkardynowanych do diecezji wrocławskiej aresztowano razem ze starszymi klerykami 355 duchownych (zwolniono z aresztu 24, a sześciu zbiegło). Ogółem zmarło w różnych obozach i miejscach kaźni ok. 245 duchownych diecezji wrocławskiej (52%)¹⁹. Z grupy ok. 110 księży pozostałych „na wolności” prawie 50 przebywało w granicach diecezji ukrywając się i w miarę możliwości prowadząc pracę duszpasterską. Natomiast około 50 przebywało w Generalnym Gubernatorstwie, a około dziesięciu za granicą.

Na 249 parafii diecezji wrocławskiej (w tym dwie wojskowe) w czasie okupacji niemieckiej w Kraju Warty czynnych było właściwie tylko pięć parafii, natomiast w miarę funkcjonowały parafie zawiślańskie, gdzie Niemcy po pierwszych aresztowaniach tolerowali działalność kilku księży. W tym miejscu należy dodać,

¹³ J. Sziling, *Z dziejów Wrocławka w latach okupacji niemieckiej (1939–1945)*, w: *Wrocławsk. Dzieje miasta*, J. Staszewski (red.), t. 2, Wrocław 2001, s. 386.

¹⁴ W. Frątczak, *Biskup Michał Kozal (1898–1943)*, w: „Chrześcijanin”, t. 12, 1984, s. 63. Biskup Michał Kozal został ogłoszony błogosławionym przez papieża Jana Pawła II — 14 VI 1987 r., a 8 X 2002 r. Rada Miasta Wrocławka ogłosiła go patronem miasta.

¹⁵ *Męczennicy za wiarę 1939–1945*, W. Morozow, A. Datko (red.), Warszawa 1996, s. 258–263. Proboszcz ks. Wincenty Matuszewski i wikariusz ks. Józef Kurzawa zostali 19 VI 1999 r. ogłoszeni błogosławionymi; T. Kaczmarek, *Proces zabójców duszpasterzy z Osiecin 6–11 VI 1940. Sprawcy i motywacje*, „Saeculum Christianum” 1995, nr 1, s. 181–192.

¹⁶ W. Frątczak, *Diecezja wrocławska...*, s. 176.

¹⁷ J. Sziling, *Hitlerowska polityka eksterminacji duchowieństwa katolickiego w Kraju Warty*, w: *Akcje okupanta hitlerowskiego wobec Kościoła katolickiego w Kraju Warty*, Łódź 1997, s. 16. Stanowisko komisarza miasta, a następnie nadburmistrza pełnił od 15 IX–1 I 1942 r. były burmistrz Dachau Hans Cramer.

¹⁸ S. Librowski, *Diecezja wrocławska*, w: *Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939–1945*, Z. Zieliński (red.), Warszawa 1982, s. 113, 121–122.

¹⁹ W. Frątczak, *Straty personalne diecezji wrocławskiej w czasie II wojny światowej*, „Kronika Diecezji Wrocławskiej” (dalej: KDWi) 1992, s. 173–174; S. Biskupski, *Księża polscy w niemieckich obozach koncentracyjnych*, Londyn 1946, s. 46. Księża polskich diecezjalnych zginęło 740, a zakonnych 121. Razem w Dachau poniosło śmierć 861 duchownych katolickich. Najwięcej z archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej — 224, wrocławskiej — 148 i łomżyńskiej — 112.

że okupant pozostawił w diecezji pewną grupę chorych i starych kapłanów, nie mogli oni jednak prowadzić żadnej pracy duszpasterskiej. I tak w powiecie wrocławskim pozostał 70-letni ks. Józef Stasinowski (był lekarzem) w parafii Lubomin k. Izbicy Kujawskiej, a w powiecie nieszawskim (ciechocińskim) księża: Wojciech Kmieć w Sędzinie, Franciszek Buchalski w Radziejowie, ks. Paweł Guranowski w Izbicy Kujawskiej oraz ks. Jan Langier w Błennej²⁰.

Osobną grupę stanowili kapelani podziemia, na których czele stał kapelan Armii Krajowej (AK). Mogli być nimi głównie księża tolerowani przez Niemców. I tak kapelanem obwodu AK Lipno był ks. Jan Hącia, proboszcz z Karnkowa, ps. „Życzliwy” i ks. Józef Rosiński, administrator parafii Łążyn, ps. „Ira”. Natomiast o. Antoni Sołtysiak, ps. „Piotr” z Lipna (kamilianin) był kapelanem obwodu Polskiej Organizacji Zbrojnej „Znak” Lipno powstałej w październiku 1939 r. i członkiem Delegatury Rządu na Kraj (1943–1945)²¹, ks. Tadeusz Szmidt, ps. „Wojtek” i „Gracjan” należał do Związku Walki Zbrojnej (ZWZ) Lipno²². Reasumując można powiedzieć, że w całej diecezji wrocławskiej okresowo pracowało 25 księży diecezjalnych, sześciu zakonników i trzech księży z obcych diecezji²³.

Podobny los spotkał zgromadzenia zakonne i klasztory. Zgodnie z zarządzeniem władz niemieckich „wszystkie zakłady zakonne podlegać miały rozwiązaniu, ponieważ były sprzeczne z niemieckim pojęciem obyczajności i polityką narodowościową”²⁴. Dlatego sukcesywnie likwidowano domy zakonne. Kapłanów zakonnych traktowano tak samo jak księży diecezjalnych, natomiast braci jak osoby świeckie. Niemcy 26 VIII 1940 r. aresztowali wszystkich wrocławskich reformatów, a klasztor oddali do dyspozycji Hitlerjugend, natomiast świątynię udostępniono w 1943 r. duszpasterstwu katolickiemu dla ludności niemieckiej²⁵. Podobnie było z klasztorem franciszkanów konwentualnych w Nieszawie, który zamknięto już 27 X 1939 r. Natomiast w klasztorze franciszkańskim w Radziejowie pozostał tylko o. Roman (Leopold Zamek)²⁶.

W początkowym okresie okupacji we Wrocławku czynnie działali w duszpasterstwie orioniści (Małe Dzieło Boskiej Opatrzności), którzy przybyli do miasta w 1931 r., a w 1934 r. bp Radoński powierzył im parafię Najświętszego Serca Pana Jezusa. I chociaż zakonników aresztowano już w 1939 r., to kościół był czynny

²⁰ S. Librowski, *Diecezja wrocławska...*, s. 113, 121–122.

²¹ W. Jasiński, *Wspomnienie o zakonie kamilianów w Lipnie*, „Ład Boży” 1990, nr 19, s. 6.

²² A. Poniński, *Szmidt Tadeusz*, w: *Wrocławski Słownik Biograficzny* (dalej: WSB), S. Kunikowski (red.), t. 3, s. 174.

²³ W. Frątczak, *Diecezja wrocławska...*, s. 279.

²⁴ S. Wilk, *Zakony męskie w życiu religijnym okupowanej Polski*, w: *Życie religijne w Polsce...*, s. 452.

²⁵ W. Frątczak, *Diecezja wrocławska...*, s. 186.

²⁶ D. Synowiec, *Franciszkanie konwentualni*, w: *Życie religijne...*, s. 494.

do 1941 r. (Niemcy urządzili w nim magazyn). Do jego zamknięcia pracę duszpasterską prowadzili orioniści z Zagrodnicy (parafia Izbica Kujawska)²⁷.

Zgromadzeniem działającym w początkowym okresie wojny we Włocławku byli kamilianie, którzy osiedlili się w Mielęcinie (obecnie dzielnica Włocławka) w 1938 r., gdzie mieli przystąpić do budowy szpitala i domu zakonnego, a 2 V 1939 r. bp K. Radoński powierzył im duszpasterstwo parafii Michelin²⁸. Poprzez swoje koneksje włoskie i niemieckie mieli w pewien sposób ułatwione duszpasterzowanie. Szczególnie aktywny był zastępca administratora parafii — Franciszek Tranquillini, który był z pochodzenia Włochem, znającym język polski. Kamilianie pracując w Michelinie (do 1942 r.) nie wyjeżdżali właściwie z posługą duszpasterską w teren, za wyjątkiem o. Jana Boratyma²⁹. Inaczej okupant potraktował salezjanów w Aleksandrowie Kujawskim, którzy prowadzili gimnazjum z internatem. Wszystkich salezjanów natychmiast po wkroczeniu wojsk niemieckich do miasta aresztowano i wraz z duchowieństwem dekanatu nieszawskiego uwięziono w Forcie VII w Toruniu, a następnie w nocy z 17/18 listopada 1939 r. rozstrzelano w lesie k. Górnej Grupy, a w gimnazjum zorganizowano szpital wojskowy³⁰.

Zakonnice były traktowane w sposób zróżnicowany, m.in. dla części z nich utworzono obóz koncentracyjny w Bojanowie k. Rawicza (Wielkopolska)³¹, a część zatrudniono (w strojach świeckich) jako pielęgniarki w szpitalach lub jako pracownice w gospodarstwach rolnych i fabrykach³².

Ostatnia seria aresztowań księży we Włocławku nastąpiła 6 X 1941 r. i od tego momentu praktycznie skończyło się duszpasterstwo parafialne. Niemcy dla polskich katolików we Włocławku udostępniłi tylko dwa tzw. kościoły powiatowe nazywane

²⁷ F. Gościński, *Parafia Najświętszego Serca Jezusowego we Włocławku*, w: *Księga pamiątkowa z czterdziestolecia księży orionistów w Polsce*, wyd. 2, B. Majdak (red.), Warszawa 1990, k. 83 (mps w BSW). Orionistów Henryka Demrycha i Franciszka Drzewieckiego aresztowano 7 XI 1939 r. i osadzono w obozie koncentracyjnym w Dachau. Ten ostatni został ogłoszony przez papieża Jana Pawła II błogosławionym.

²⁸ S. Librowski, *Materiały do dziejów diecezji włocławskiej czasu wojny 1939–1945*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne” (dalej: ABMK) 1979, t. 38, s. 337. Kamilianie do 16 VI 1942 r. mieszkali w wynajętym domu. Na czele domu liczącego 24 osoby stał prowincjał ks. Ksawery Tranquillini.

²⁹ S. Librowski, *Diecezja włocławska...*, s. 118.

³⁰ W. Jacewicz, *Męczeństwo salezjanów polskich w czasie okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, w: *75 lat działalności salezjanów w Polsce*, R. Popowski, S. Wilk, M. Lewko (red.), Łódź–Kraków 1974, s. 230–232.

³¹ Obóz koncentracyjny dla sióstr w Bojanowie (Nonnenlager–Schmückert) powstał w 1941 r. Pierwszą grupą zakonnice (56 sióstr) przewieziono do obozu 25 II 1941 r. W marcu przybyły następne transporty sióstr z Wolsztyna, Leszna i Poznania, pod koniec 1941 r. w obozie przebywały 293 siostry. Ogółem w latach 1941–1945 przeszło przez obóz 615 zakonnice z 27 zgromadzeń.

³² J. Zbudnierek, *Polityka władz nazistowskich wobec zakonów w okupowanej Polsce*, „Saeculum Christianum” 1995, t. 2, nr 1, s. 103. Przed wybuchem II wojny światowej na terenie diecezji włocławskiej było 47 żeńskich domów zakonnych (496 sióstr).

też tolerowanymi — farę i kościół św. Stanisława (zamknięty 17 IX 1941 r.), przy których rezydowali dwaj kapłani z archidiecezji gnieźnieńskiej: schorowany ks. Ignacy Zięciak i w podeszłym wieku ks. Karol Schwartz. Oprócz tych dwóch duchownych okupant tolerował też niekiedy księży pracujących przejściowo w duszpasterstwie — we Włocławku było ich 11. Przez całą wojnę we Włocławku prowadził tajne duszpasterstwo kapucyn o. Laurenty Drewnowski oraz krótko neoprezbiter ks. Kazimierz Woźniak³³. Aktywnie działał także kamilianin o. Józef Boratym, a od 1942 r. ks. Antoni Kiszkurno (jun). W duszpasterstwie na terenie Włocławka do 1941 r. udzielał się również franciszkanin o. Bernard (Władysław Hołownia)³⁴.

Poza Włocławkiem w okolicznych miejscowościach szczątkowo tylko istniało duszpasterstwo terenowe (powiatowe), a właściwie katakumbowe³⁵. Duszpasterzom takich kościołów nie wolno było dzwonić na nabożeństwa, urządzać procesji, czytać ogłoszeń i zbierać żadnych ofiar³⁶. Hitlerowcy tolerowali taki model duszpasterstwa z uwagi na licznych katolików niemieckich. Ośrodkiem duszpasterstwa terenowego była wspomniana już wcześniej półpubliczna kaplica orionistów w Zagrodnicy. Dyrektorem zakładu wychowawczego dla chłopców był Włoch — ks. Marian Zanatta, znający język polski. Dojeżdżał on też z posługą duszpasterską m.in. do parafii Błenna i Modzerowo³⁷.

Na terenie zawiślańskim duszpasterzem tolerowanym w Lipnie był kamilianin o. Antoni Sołtysiak. Będąc wicemagistrem nowicjatu osiadł na początku 1940 r. z dwoma ojcami i nowicjuszami w majątku Borek na terenie parafii Lipno. Po aresztowaniu i zamordowaniu proboszcza ks. Jana Ryglewicza (1924–1939) pełnił posługę duszpasterską przy kościele parafialnym. Ojciec Sołtysiak dojeżdżał też do parafii Ostrowite oraz Wielgie. Razem z nim do różnych parafii dojeżdżał też z posługą duszpasterską jego współbrat o. Józef Boratym. Kamilianie będąc Ślązakami byli ulgowo traktowani przez władze okupacyjne³⁸.

Wielu kapłanów z terenu zawiślańskiego nieuczestniczących w duszpasterstwie terenowym, ale raczej tajnym, pracowało w powiecie lipnowskim (prawie we wszystkich parafiach). I tak w dekanacie czernikowskim ks. Bronisław Lutyński z diecezji płockiej pracował w latach 1940–1941 w parafii Dobrzejewice,

³³ S. Librowski, *Materiały...*, s. 375.

³⁴ W. Frątczak, *Diecezja wrocławska...*, s. 238–239.

³⁵ S. Librowski, *Diecezja wrocławska...*, s. 116–117. Władze niemieckie zezwalały, aby wierni mogli korzystać z posługi duszpasterskiej w jednym z kościołów w powiecie czy regionie. Duszpasterze sprawowali w danym kościele stałe obrzędy liturgiczne, natomiast dojeżdżali do innych nieobsadzonych parafii (kościóły były na ogół zamienione na magazyny), najczęściej domów prywatnych.

³⁶ J. Dębiński, *Biskup wrocławski...*, s. 143–144. Wino mszalne (po 2 butelki miesięcznie) przysyła im kuria arcybiskupia z Wrocławia.

³⁷ S. Librowski, *Diecezja wrocławska...*, s. 119.

³⁸ Tamże, s. 120.

administrator parafii Łążyn ks. Józef Rosiński od 1940 r. mieszkał przy czynnym kościele w Łążynie i udzielał się duszpastersko w parafiach: Dobrzejewice i Osiek n. Wisłą, ks. Józef Markowski — proboszcz parafii Cieclocin (mieszkał w organistówce) działał na terenie parafii Czernikowo i Nowogród³⁹. Z kolei prefekt Niższego Seminarium Duchownego we Włocławku, ks. Stanisław Piotrowski służył posługą kapłańską na terenie parafii Czernikowo, Dobrzejewice, Działyń, Łążyn, Mazowsze i Osiek n. Wisłą⁴⁰. Student Uniwersytetu Warszawskiego, ks. Michał Ślipek działał w parafiach: Czernikowo, Działyń, Mazowsze, Trutowo⁴¹, a student Uniwersytetu Jagiellońskiego, ks. Tadeusz Szmidt pracował na terenie parafii: Sumin, Kikół i Trutowo⁴². W dekanacie lipnowskim w parafii Karnkowo pracował ks. Jan Hącia⁴³, a w parafii Ostrowite ks. Jan Jagiełło, natomiast w parafii Zaduszyni — ks. Wiktor Ptak (oblat)⁴⁴.

W powiecie nieszawskim (ciechocińskim) przebywało sześciu duchownych tolerowanych i trzech ukrywających się, ale tylko dwóch tolerowanych pracowało przez całą wojnę. Byli to: ks. Marian Dławichowski (mieszkający w Straszewie), który dojeżdżał do parafii Bądkowo i Łowiczek oraz ks. Wojciech Kmiec z Sędzina. Ukrytą działalność po aresztowaniu i zamordowaniu proboszcza nieszawskiego ks. Wacława Kneblewskiego sprawował franciszkanin o. Dawid Semen (do marca 1940 r.), a po nim ks. Antoni Kiszczurno (do października 1940 r.). Na terenie parafii Krzywosądz przez całą wojnę ukrywał się ks. Zygmunt Mielcarek i franciszkanin o. Jozafat Kowalski⁴⁵.

Księża zarówno z duszpasterstwa tolerowanego, jak i tajnego swoją pracę duszpasterską ograniczali właściwie tylko do dostępu wiernych do sakramentów świętych, ewentualnie odprawienia mszy św. i to nie zawsze w kościele, ale często na plebanii, organistówce lub w domu prywatnym, i to tylko dla pewnej grupy wiernych. Wiernym z innych parafii nie wolno było przychodzić bez specjalnego zezwolenia do tzw. kościoła tolerowanego. Na każdym takim kościele musiał być napis: „Polnych Kirche”. Władze ustaliły też rygorystyczny porządek odprawiania niedzielnych mszy św. w godzinach 7–11.30, natomiast spowiedź mogła odbywać się tylko w soboty w godzinach 15–20 latem, a zimą 14–18.

³⁹ Z. Waszkiewicz, *Problemy narodowościowe i wyznaniowe. Kościół katolicki 1918–1945*, w: *Nadwiślańska gmina Czernikowo. Przeszłość — religijność — tożsamość*, Toruń 1998, s. 305; W. Frątczak, *Diecezja włocławska...*, s. 248; S. Librowski, *Diecezja włocławska...*, s. 123.

⁴⁰ S. Piotrowski, *Zerwane okowy. Czerwone szlabany*, Warszawa 2006, s. 38–55.

⁴¹ J. Dębiński, *Ślipek Michał*, WSB, t. 4, s. 158.

⁴² A. Poniński, *Tadeusz Szmidt*, WSB, t. 3, s. 173.

⁴³ W. K[u]jawiński, *Ks. Jan Hącia*, KDWI, 1989, dodatek do nr 10–11, s. 23–24.

⁴⁴ W. Frątczak, *Ks. Wiktor Ptak*, KDWI, 1988, s. 215.

⁴⁵ S. Librowski, *Diecezja włocławska...*, s. 119, 124.

Od czerwca 1940 r. nie wolno było wydawać parafiom aktów urodzenia, zgonów oraz udzielać ślubów. Na ślub i chrzest trzeba było mieć pozwolenie Niemieckiego Urzędu Stanu Cywilnego. Aby ograniczyć liczbę urodzin władze niemieckie wydały w 1941 r. okólnik, iż małżeństwo może zawrzeć mężczyzna po ukończeniu 28 roku życia, a kobieta mając 25 lat — tym samym wzrosła liczba urodzin dzieci nieślubnych. Kondukty żałobne wolno było prowadzić tylko od bramy cmentarza⁴⁶.

W czasie wojny nową jakością duszpasterską na terenie diecezji wrocławskiej stanowili katolicy narodowości niemieckiej, zwłaszcza napływający z Rosji, dla których w 1941 r. utworzono Kościół Rzymskokatolicki Narodowości Niemieckiej — był nim klasztor reformatów we Wrocławku. Byli też Niemcy z Rzeszy (ok. 3,5 tys.), volksdeutsche z krajów nadbałtyckich (Estonii i Łotwy) — ok. 1500 oraz terenów wschodnich, m.in. Bukowiny, Besarabii i Dobrudży (ok. 1200), a także Galicji i Wołynia (ok. 700). W latach 1943/44 przybywały też do Wrocławka niemieckie kobiety z miast bombardowanych przez aliantów. Ogółem liczba niemieckich przesiedleńców wynosiła ok. 11 tys. osób, tj. ok. 22% mieszkańców Wrocławka. Większość z tych osadników była protestantami⁴⁷. Na terenie całej diecezji wrocławskiej były tylko cztery ośrodki duszpasterstwa dla katolików niemieckich — w Kaliszu, Radziejowie, Wrocławku i Zduńskiej Woli⁴⁸.

Duszpasterstwo dla katolików niemieckich we Wrocławku zapoczątkował w 1939 r. w klasztorze reformatów nieznany z nazwiska ksiądz niemiecki (być może był on kapelanem wojskowym). Na stałe zaczęło ono dopiero funkcjonować od października 1941 r. Msze św. dla katolików niemieckich odprawiano w niedziele i święta o godzinie 9 i 11. Najbardziej znanym duszpasterzem narodowości niemieckiej w 1943 r. był ks. Hans Waschk (archidiecezja kolońska), który dojeżdżał w każdą ostatnią niedzielę miesiąca do Ciechocinka i Brdowa. Odprawiał msze św. również w kościele seminaryjnym św. Witalisa we Wrocławku, który pełnił funkcję kaplicy w niemieckim szpitalu wojskowym mieszczącym się w gmachu wrocławskiego seminarium duchownego⁴⁹. Duszpasterzem niemieckim w Radziejowie w latach

⁴⁶ K. Śmigiel, *Kościół katolicki*, s. 136–137; W. Kubiak, *Dzieje Lubrańca*, Toruń 2006, s. 320; A.L. Domaniowska, *Moje okupacyjne dzieciństwo. Niechciane wspomnienia*, Wrocław 2000, s. 30; Z. Kaczmarek, J. Stępień, *Dzieje Rychwała*, Konin 1994, s. 133.

⁴⁷ J. Sziling, *Z dziejów Wrocławka...*, s. 423–424. W 1939 r. liczba mieszkańców Wrocławka wynosiła ok. 67 tys., a pod koniec 1944 r. już tylko 39 tys.

⁴⁸ J. Pasiecznik, *Prowincja Matki Bożej Anielskiej Zakony Braci Mniejszych (Reformaci)*, w: *Życie religijne w Polsce...*, s. 242–243.

⁴⁹ *Schematyzmy duchowieństwa niemieckiego w „Wartheland”*, wyd. K. Śmigiel, ABMK, 1978, t. 36, s. 38–381; S. Librowski, *Materiały...*, s. 338–339. Od 1 VII 1943 r. prowadzone było duszpasterstwo niemieckie dla katolików niemieckich w parafii Brdów. Bywało, że okazjonalnie kapelani niemieccy odprawiali msze św. w polskich kościołach, np. w Lipnie.

1940–1941 był franciszkanin o. Roman (ks. Leopold Zamek). Prawdopodobnie podpisał volkslistę lub został uznany za Niemca⁵⁰.

Władze okupacyjne w październiku 1941 r. ustanowiły w Kraju Warty administratorów apostołskich dla Niemców (Hilary Breitinger) i Polaków (bp. Walenty Dymek), nie miało to jednak większego wpływu na pracę duszpasterską wśród ludności diecezji wrocławskiej. Księża wrocławscy i tak działali na podstawie zarządzeń ordynariusza i jego sufragana oraz wikariuszy generalnych⁵¹.

W okresie II wojny światowej na terenie diecezji wrocławskiej w sumie zniszczono w latach 1941–1943 aż 17 kościołów parafialnych, 16 zabytkowych kaplic i kościołów filialnych. Z okolicznych terenów Włocławka zniszczono kościoły w Boniewie (1942), Choceniu (1941), Kruszynie (1939), Lubominie (1941), Różniewie (1942), Śmiłowicach (1943), Wieńcu (1941), Wistce Szlacheckiej — obecnie Smólnik (1939) i kaplice filialne w Czarnem, Białotarsku (1943), Kaczewie (1940) — parafia Piotrków Kujawski, Kowalu (1939) i Wieńcu Zdroju. Natomiast poważnie uszkodzone zostały kościoły i kaplice w Szpitalu Górnym, Kłobi, Lubieniu Kujawskim, Sędzinie, Straszewie oraz kościół klasztorny w Radziejowie⁵². Zniszczeniu uległo też 15 kaplic cmentarnych, m.in. w Chodczu, Brześciu, Kłotnie, Kłóbce, Raciążku, Kowalu, Przedczu, Włocławku (fara). Całkowicie zniszczono także 83 kaplice zakonne i kaplice szpitalne, m.in. w Aleksandrowie Kujawskim, Piotrkowie Kujawskim, we Włocławku, Lipnie, a także pięć kaplic prywatnych, m.in. w Baruchowie (rodzina Kretkowskich), Lubieniu (Ciechomskich) i Służewie (Wodzińskich). Ponadto zniszczono kaplice w domu księży emerytów, w gimnazjum im. J. Długosza i domu Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i Żeńskiej we Włocławku, w Niższym Seminarium Duchownym oraz dwie kaplice w majątku seminaryjnym i dwie kaplice biskupie. Niektóre kościoły przeznaczono na różnego rodzaju magazyny. I tak np. katedrę wrocławską zamieniono na magazyn rzeczy zrabowanych, kościół św. Stanisława we Włocławku na magazyn cykorii, kościół w Aleksandrowie Kujawskim na magazyn mebli, klasztor w Nieszawie na magazyn nawozów, a kościół w Bączynie na skład słomy. Natomiast na magazyny zboża przeznaczono kościoły w Bądkowie, Kłotnie, Konecku, Kowalu, Lubrańcu, Piotrkowie Kujawskim, Siniarzewie, Służewie, Witowie. Kościoły w Orlu, Lubieniu Kujawskim, Zgłowiączce i Lubrańcu zamieniono na magazyny ziół i żywności. W kościele w Krzywosądzy była noclegownia dla Niemców repatriowanych

⁵⁰ M. Iglewska, *Kościół i klasztor franciszkanów w Radziejowie*, Niepokalanów 1996, s. 15.

⁵¹ S. Librowski, *Diecezja wrocławska...*, s. 115.

⁵² W. Frątczak, *Diecezja wrocławska...*, s. 283–291, 294–299.

ze Wschodu, a w kościele filialnym w Nakonowie (parafia Kruszyn) umieszczono przedszkole⁵³.

Według wyliczeń historyków diecezja straciła 462 dzwony i 56 sygnaturek. Najwięcej stracił dekanat radziejowski — 39 i kolejno dekanat nieszawski — 37, brzeski — 34, izbicki — 23, wrocławski — 19, czernikowski — 11 i lipnowski — 9. Zdeastowano także wiele plebanii i budynków gospodarczych. W wielu parafiach zniszczeniu uległy organy, fisharmonie i instrumenty muzyczne orkiestr istniejących przy parafiach. I tak całkowitemu zniszczeniu uległy organy 18-głosowe Hammonda w Brześciu Kujawskim, 8-głosowe organy Hammonda w Kruszynie oraz 12-głosowe w Lubaniu. Najwięcej organów utracił dekanat nieszawski (6), wrocławski i izbicki (po 3) oraz czernikowski (2). Z kolei instrumenty muzyczne orkiestr skonfiskowano m.in. w Kościelnej Wsi i Piotrkowie Kujawskim⁵⁴.

Prawie wszystkie świątynie w diecezji wrocławskiej zostały ograbione z szat liturgicznych, bielizny kościelnej i obrusów. Przekazano je dla wojska, Czerwonego Krzyża, a nawet na kostiumy operowe⁵⁵. Niektóre z nich miały wyjątkową wartość historyczną, np. kapa z kościoła w Nieszawie była dziełem królowej św. Jadwigi, a biały ornat w Kowalu był wyhaftowany złotem. Podobnie było z 12 chorągwiemi z XIX w. w parafii Służewo⁵⁶. Zniszczono bardzo dużą ilość obrazów religijnych, zwłaszcza obrazy Matki Boskiej Częstochowskiej (m.in. we wrocławskiej farze) oraz obrazy zabytkowe m.in. w Izbicy Kujawskiej, obraz św. Walentego w Kłotnie i siedemnastowieczne stacje Męki Pańskiej z kościoła w Lubstowie⁵⁷.

Niektórzy Niemcy przejawiali wyjątkową nienawiść wobec polskich cmentarzy. Tak było np. w Bytoniu czy Wistce Szlacheckiej (Smólnik). Szczególnie dewastowano nagrobki znanych ludzi oraz powstańców i żołnierzy, m.in. w Lubrańcu i Ostrowitem Lipnowskim. Zniszczono także wszystkie cmentarze żydowskie. W szale nienawiści niszczone przydrożne figury, których w całej diecezji mogło być ok. 5 tys.⁵⁸

W diecezji wrocławskiej niepowetowane szkody poniosły także archiwa kościelne, biblioteki i muzea. Zbiory Archiwum Kurii Diecezjalnej we Wrocławku, które od 1920 r. mieściło się w gmachu kurii, zostało przewiezione do Poznania⁵⁹.

⁵³ Tamże, s. 326–329.

⁵⁴ Tamże, 302–304, 316–317, 321–322.

⁵⁵ L. Bystrzycki, *Grabież mienia związków wyznaniowych na ziemiach polskich „wcielonych do Rzeszy” w okresie hitlerowskiej okupacji (1939–1945)*, w: *Kościół katolicki na ziemiach polskich w czasie II wojny światowej*, t. 7, z. 4, Warszawa 1979, s. 71.

⁵⁶ H. Włoczewski, *Życie religijne dekanatu wrocławskiego w l. 1939–1945*, Wrocław 1989 (mps BSW1), s. 53.

⁵⁷ W. Frątczak, *Diecezja wrocławska...*, s. 322–325.

⁵⁸ Tamże, s. 326–329.

⁵⁹ S. Librowski, *Materiały...*, s. 242–243. Pod koniec wojny archiwum przewieziono do Bytomia i Tarnowa Podgórnego. Przetrwwały przede wszystkim akta personalne księży.

Podobnie Niemcy uczynili w 1942 r. ze zbiorami archiwum kapituły wrocławskiej, obejmującymi archiwalia od XII w. Parafia Służewo i Ciążeń utraciły na zawsze kroniki parafialne prowadzone od XV w.⁶⁰

Okupant zniszczył w diecezji ponad 220 różnych bibliotek, a także prywatnych księgozbiorów księży — w sumie około 270 tys. tomów. Bogato wyposażona biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego utraciła aż 70% zbiorów (70 tys.). Jej najcenniejsze rękopisy i stare druki Niemcy wywieźli, natomiast pozostałe książki przekazali na przemiał do fabryki celulozy⁶¹.

Wielką stratę diecezja poniosła na skutek dokonanej przez Niemców kradzieży w muzeum kościelnym (po 7 XI 1939 r.), którego eksponaty gromadzono już od 1870 r. Mieściło się ono w seminarium duchownym i było nazywane muzeum seminaryjnym lub muzeum diecezjalnym. Niemcy okradli też dwa muzea parafialne, w Nieszawie im. Noakowskiego i w Sieradzu, zorganizowane przez ks. Walerego Pogorzelskiego⁶². Do cennych argentiów, zabranych przez Niemców, należy ponad 460 kielichów mszalnych, 170 puszek, 213 monstrancji. Ponadto skradziono kilkaset cennych srebrnych i złotych przedmiotów z wyposażenia świątyni⁶³.

Jednak dla diecezji najtragiczniejsze były straty spowodowane śmiercią ludzi. Spośród 16 wykładowców seminarium duchownego aż pięciu zginęło w obozach, a tylko sześciu przeżyło i doczekało wyzwolenia. Ze 101 alumnów seminarium duchownego w 1939 r. dziesięciu zginęło z rąk okupanta, 22 aresztowano, 18 z nich znalazło się w Dachau (zginęło trzech)⁶⁴.

Należy też wspomnieć o represjach wobec wiernych diecezji wrocławskiej. Tereny włączone do III Rzeszy miały być zniemczone w ciągu dziesięciu lat. Miejscową ludność planowano usunąć przez wysiedlenia i eksterminację, a opuszczone tereny zasiedlić osadnictwem niemieckim ze Wschodu. Dolegliwą formą represji było pozbawienie pełni praw Polaków i traktowanie ich jako podludzi.

Najtragiczniejszą formą oczyszczania terenów włączonych do Rzeszy były wytyczne Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy z 7 IX 1939 r. o bezpośredniej eksterminacji, zwłaszcza grup przywódczych (duchowieństwa, nauczycieli oficerów, urzędników, adwokatów, sędziów, działaczy społecznych). Akcja AB (Ausserordentliche Befriedungsaktion) dotyczyła m.in. nauczycieli. W powiecie lipnowskim

⁶⁰ W. Frątczak, *Spis akt metrykalnych ukradzionych przez Niemców w czasie II wojny światowej i dotąd przechowywanych w archiwach niemieckich*, KDWI, 2001, t. 84, s. 332–351.

⁶¹ K. Rułka, *Biblioteka Seminarium Duchownego we Wrocławku im. Księża Chodyńskich*, KDWI, 1989, t. 72, s. 300; tenże, *Straty Biblioteki Seminarium Duchownego im. Księża Chodyńskich w czasie II wojny światowej*, KDWI, 1995, t. 78, s. 441–442.

⁶² W. Rozynkowski, W. Sowa, *Parafia św. Jadwigi w Nieszawie*, Toruń 1998, s. 30.

⁶³ W. Frątczak, *Diecezja wrocławska...*, s. 347.

⁶⁴ J. Sziling, *Z dziejów Wrocławka...*, s. 412–418.

już 17 X 1939 r. pod pozorem konferencji zebrano 72 nauczycieli, z których część wysłano do obozów, a niektórych zamordowano w Rypinie. Do ponownego aresztowania 200 nauczycieli z powiatu lipnowskiego doszło 10 IV 1940 r.⁶⁵ W czasie wojny z tego powiatu zginęło 217 nauczycieli⁶⁶.

Czynnikami terroru były przesiedlenia i wysiedlenia (we Włocławku już od 20 XII 1939 r.). Mieszkańcy na spakowanie podręcznego bagażu mieli 10–30 minut. Najwięcej rodzin, według obliczeń, wysiedlono z dekanatu włocławskiego — 9954, brzeskiego — 3256, czernikowskiego — 2443, izbickiego — 2235, lipnowskiego — 1169, nieszawskiego — 2903 i radziejowskiego — 2260. Razem z Włocławka i okolicznych miejscowości wysiedlono w czasie wojny aż 24 220 rodzin⁶⁷.

Okrutnym aktem okupanta było spalenie 1 XII 1939 r. Grzywna i Rakutówki (najbiedniejszych przedmieść Włocławka) zamieszkałych przez 7 tys. ludzi. Miejscami kaźni w powiecie włocławskim były lasy k. Jedwabna (Włocławek), leśniczówka Poraza, Wieniec Zdrój i Śmiłowice⁶⁸.

Na terenie diecezji włocławskiej powstał pierwszy obóz zagłady w Chełmnie nad Nerem (1941–1943), wznowiony w kwietniu 1944, który istniał do 18 I 1945 r. Przeważająca większość ludzi zamordowanych w tym obozie (Żydzi, Polacy, Cyganie i siostry zakonne) pochodziła z terenu diecezji włocławskiej. Na omawianym terenie istniały też liczne getta żydowskie, m.in. w Babiaku, Broniewie, Bugaju, Brześciu Kujawskim, Ciechocinku, Chodczu, Izbicy Kujawskiej, Kowalu, Lipnie, Lubrańcu, Nowinach Brdowskich, Osiecinach, Piotrkowie Kujawskim, Radziejowie, Służewie, Włocławku i w wielu innych miejscowościach diecezji⁶⁹. Warto też wspomnieć o obozie roboczym francuskich, belgijskich i polskich jeńców wojennych w miejscowości Czarne k. Lipna. Taki obóz istniał również we Włocławku, gdzie

⁶⁵ Tamże, s. 376, 385–387; Z. G ó z d ź, *Lipno*, Lipno 1991, s. 49–50; B. Zi ó ł k o w s k i, *Tajne nauczanie i konspiracyjna działalność kulturalna na Kujawach wschodnich i ziemi dobrzyńskiej (powiat lipnowski) w latach 1939–1945*, Włocławek 2006, s. 23.

⁶⁶ M. G r u s z c z y ń s k a, *Mystkowski Witold Łukasz*, WSB, t. 2, s. 126–127; Z. M a ł k o w s k i, M. S ł o m s k i, *Eksterminacja nauczycieli Włocławka i rejonu w latach II wojny światowej 1939–1945*, Włocławek 2004, s. 6; A. K o w a ł e w s k a, *Powiat włocławski w okresie II wojny światowej*, w: *Monografia powiatu włocławskiego*, S. L a g u n a (red.), Włocławek 1968, s. 107. Brutalny przebieg miało zamordowanie 50 osób z prezydentem Włocławka Witoldem Mystkowskim pod Włocławkiem (11 XI 1939 r.) oraz aresztowanie inteligencji w Chodczu, wśród nich nauczycieli, których gnano pieszo do Rudau k. Królewca, zmuszając do niesienia transparentu „My zbrodniarze polscy”; dotarło tylko 6 osób. Z kolei 6 nauczycieli rozstrzelano w Boniewie.

⁶⁷ W. F r ą t c z a k, *Diecezja włocławska...*, s. 367–368, 371–372.

⁶⁸ W. K u b i a k, *Dzieje...*, s. 305; J. S z i l i n g, *Z dziejów Włocławka...*, s. 403. Według polskich danych Grzywno i Rakutówkę zamieszkiwało ok. 7 tys. osób (według danych niemieckich — 3 tys.).

⁶⁹ W. F r ą t c z a k, *Diecezja włocławska...*, s. 137–138.

były dwa komanda dla jeńców brytyjskich (dzielnica Słodowo) i przy ul. Żytniej (koszary wojskowe)⁷⁰.

Miejscami kaźni były obozy pracy, gdzie w ekstremalnych warunkach zmuszano ludzi do budowy fortyfikacji. Takie obozy istniały m.in. w Jedwabnej pod Włocławkiem, Michelinie, Lipnie, Lubiczu Górnym, Smółsku (parafia Kruszyn), Modzerowie i Wielgiem k. Lipna⁷¹.

Wielkim koszmarem było samo życie pod okupacją niemiecką. Ograniczono możliwość korzystania z praktyk religijnych, uczestniczenia w życiu publicznym i zawodowym, wprowadzono zakaz używania języka polskiego w urzędach, zmieniono polskie nazwy miejscowości i ulic, wprowadzono zakaz uczenia się w szkołach publicznych i prywatnych (we Włocławku była czynna tylko jedna trzyklasowa szkoła). Nie wolno było chodzić do muzeów, bibliotek, a do 1943 r. nawet do kina. Polacy nie mogli przebywać w parkach miejskich, restauracjach, kawiarniach, jeździć pociągami. Nie wolno było posiadać aparatów fotograficznych, radiowych, maszyn do pisania czy odbiorników radiowych⁷². Polaków obowiązywało kłanianie się Niemcom ze zdejmowaniem nakrycia z głowy włącznie, ustępowanie miejsca na chodniku. Wprowadzono godzinę policyjną — latem od 22 do 4, a zimą od 20 do 5. Obowiązek pracy wynosił 12 godzin dziennie. Wszystkie zakazy egzekwowano z surowością. Powszechnie było stosowanie przemocy. Bito nawet za narwanie koniczyny dla królika⁷³.

Po zakończeniu działań wojennych (wojska sowieckie wkroczyły do Włocławka 20 I 1945 r.) przystąpiono do wznowienia działalności seminarium duchownego, odbudowy zniszczonych świątyń oraz odtworzenia wszystkich struktur związanych z duszpasterstwem w diecezji. Pierwszym rządcą w diecezji został kustosz kapituły katedralnej, prawdopodobnie naznaczony w październiku 1939 r. przez bp. M. Kozala na administratora — ks. Antoni Borowski, prof. Uniwersytetu Warszawskiego i wykładowca Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku. Do Włocławka powrócił w połowie lutego 1945 r. i zamieszkał w prałatówce przy ul. Tumskiej 12. W dniu 17 lutego wraz z p.o. kanclerza ks. Władysławem Szafrąnskim objął rządy w diecezji⁷⁴.

⁷⁰ J. Sziling, *Z dziejów Włocławka...*, s. 397–398.

⁷¹ W. Frątczak, *Diecezja włocławska...*, s. 144–145.

⁷² J. Sziling, *Z dziejów Włocławka...*, s. 418; J. Marczewski, *Hitlerowska koncepcja polityki*, s. 280–281.

⁷³ A. Kowalewska, *Powiat włocławski w okresie II wojny światowej*, w: *Monografia...*, s. 107; S. Paczkowski, *Służewo na Kujawach wschodnich*, Włocławek 1999, s. 152; J. Włodarz, *Bitwa pod Szczytnem 11–12 września 1939 r.*, jako fragment bitwy nad Bzurą, Boniewo 2004 (wydruk komputerowy w posiadaniu autora), s. 277–296.

⁷⁴ J. Dębiński, *Biskup włocławski...*, s. 232.

Po wojnie do pracy w diecezji powróciło 133 kapłanów, z czego 75 księży przeżyło obóz koncentracyjny w Dachau, a kilkunastu zostało wyświęconych w czasie II wojny światowej na terenie Generalnego Gubernatorstwa. Do pracy duszpasterskiej zgłosiło się też 140 kapłanów z innych diecezji. W połowie 1945 r. w całej diecezji pracowało 273 księży⁷⁵.

Seminarium duchowne rozpoczęło swoją działalność 23 III 1945 r. sesją profesorów w Lubrańcu, ze względu na zniszczenie gmachu wrocławskiego seminarium. Studia w Lubrańcu rozpoczęło 4 IV 1945 r. 36 alumnów. Rektorem został ks. Adam Jankowski, a organizację studium i wychowania prowadził ks. Stefan Wyszyński. Do Wrocławka alumni powrócili 23 V 1945 r.⁷⁶

Dzięki obsadzeniu wszystkich parafii kapłanami diecezja już w lipcu 1945 r. rozpoczęła sprawnie prowadzoną pracę duszpasterską. Dnia 7 XII 1945 r. powrócił do Wrocławka biskup ordynariusz Karol Radoński, zyczliwie przyjęty przez mieszkańców. Następnego dnia przejął rządy w diecezji z rąk ks. Antoniego Borowskiego i uroczystie sprawował nabożeństwo w katedrze wrocławskiej⁷⁷.

Według szacunków w czasie wojny zginął co piąty ksiądz. Aż 2804 katolickich księży, zakonników i sióstr zakonnych zostało zamordowanych przez okupanta. W samym tylko niemieckim obozie koncentracyjnym Dachau więziono 1773 duchownych z Polski, z czego 799 zginęło śmiercią męczeńską. Martyrologię polskiego Kościoła czasu wojny upamiętnia Dzień Męczeństwa Duchowieństwa obchodzony od 2002 r. 29 kwietnia. Data nie jest przypadkowa — tego dnia w 1945 r. polscy księża zgromadzeni w Dachau złożyli śluby pielgrzymki do sanktuarium św. Józefa w Kaliszu w podziękowaniu za ocalenie przed śmiercią z rąk Niemców. Wkrótce obóz został wyzwolony przez Amerykanów, a polscy duchowni przez lata dotrzymywali obietnicy, modląc się co roku w Kaliszu.

Po drugiej wojnie światowej 13 VI 1997 r. podczas mszy św. na pl. Piłsudskiego w Warszawie św. Jan Paweł II dokonał uroczystej beatyfikacji 108 przedstawicieli Kościoła (3 biskupów, 52 kapłanów diecezjalnych, 26 kapłanów zakonnych, 3 alumnów seminariów duchownych, 7 braci zakonnych, 8 sióstr zakonnych i 9 wiernych świeckich).

Wyrządzonych krzywd nie da się naprawić pokornymi słowami niemieckich przywódców politycznych, jak to miało miejsce w tym roku z okazji 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej w Warszawie, jeżeli nie będzie towarzyszyć temu szczeremu żalowi i wołaniu o naprawę wyrządzonych krzywd pod względem moralnym i fizycznym.

⁷⁵ KDWi, t. 39, 1945, s. 19, Praca Kurii diecezjalnej.

⁷⁶ J. Dębiniński, *Biskup wrocławski...*, s. 235.

⁷⁷ J. Dębiniński, *O biskupie Karolu Radońskim w 70. rocznicę ingresu*, „Ład Boży” (Wrocław) 1999, nr 20, s. I–II.

STRESZCZENIE

Tereny diecezji wrocławskiej, liczące w 1939 r. ok. 940 tys. katolików, Niemcy włączyli do tzw. ziem wcielonych do III Rzeszy. Zlikwidowano wszystkie urzędy i organizacje kościelne, np. Akcję Katolicką, zamknięto seminarium duchowne. Na ogólną liczbę 432 księży diecezji wrocławskiej zginęło 225, w tym biskup pomocniczy i 10 kleryków (18 znalazło się w Dachau), a 34 księży zmarło z wycieńczenia. Z 16 wykładowców pięciu zginęło w obozie. W czasie wojny funkcje duszpasterskie sprawowano właściwie tylko w pięciu parafiach. Oprócz duszpasterstwa polskiego istniało też duszpasterstwo katolików niemieckich. Diecezja oprócz strat w ludziach poniosła ogromne straty materialne. Zniszczono 17 kościołów parafialnych i 16 filialnych, a także wiele kaplic cmentarnych, zakonnych i prywatnych. Niemcy zburzyli 55 dzwonnicy, zrabowali 461 kielichów, 170 puszek i 213 monstrancji. Zabrano wiele obrazów i zniszczono 46 organów wysokiej klasy. Zniszczeniu uległo też ok. 5 tys. krzyży i figurek przydrożnych.

SUMMARY

Germany incorporated the lands belonging to the diocese of Wrocław, which in 1939 counted about 940 thousand Catholics, into the so-called territories included to the Third Reich. All church offices and organizations were closed, e.g. the Catholic Action or the seminaries. Out of a total of 432 priests of the Wrocław diocese, 225 were killed, including an auxiliary bishop and 10 seminarians (18 were camp prisoners in Dachau); 34 priests died of exhaustion. Five out of 16 lecturers died in the camp. During the war, only five churches performed pastoral functions. In addition to Polish pastoral ministry, there was also German pastoral ministry. In addition to human losses, the diocese suffered huge material losses. 17 parish churches and 16 affiliate ones were destroyed as well as many cemetery, religious and private chapels. The Germans demolished 55 bell towers, robbed 461 chalices, 170 cyboria and 213 monstrances. Many paintings were stolen and 46 high-class organs destroyed as well as about 5,000 crosses and roadside figures.

Bibliografia

- Biskupski S., *Księża polscy w niemieckich obozach koncentracyjnych*, Londyn 1946.
- Bystrzycki L., *Grabież mienia związków wyznaniowych na ziemiach polskich „wcielonych do Rzeszy” w okresie hitlerowskiej okupacji (1939–1945)*, w: *Kościół katolicki na ziemiach polskich w czasie II wojny światowej*, t. 7, z. 4, Warszawa 1979.
- Cybertowicz J., Kołtuniak J., *Z dziejów Osiecin i okolicy*, Osiecin–Wrocław 2006.
- Dębiński J., *Biskup wrocławski Karol Radoński (1883–1951). Życie i działalność*, Toruń 2001.
- Dębiński J., *Ślipek Michał*, w: *Wrocławski Słownik Biograficzny*, t. 4, Wrocław 2006.
- Domanowska L., *Moje okupacyjne dzieciństwo. Niechciane wspomnienia*, Wrocław 2000.
- Frątczak W., *Biskup Michał Kozal (1898–1943)*, „Chrześcijaństwo” 1984, t. 12.
- Frątczak W., *Straty personalne diecezji wrocławskiej w czasie II wojny światowej*, „Kronika Diecezji Wrocławskiej” 1992.
- Frątczak W., *Diecezja wrocławska w okresie II wojny światowej*, Wrocław 2008.

- Frątczak W., *Martyrologia duchowieństwa diecezji włocławskiej w latach 1939–1945*, w: *Martyrologia duchowieństwa polskiego 1939–1956*, B. Bejze, A. Galijski (red.), Łódź 1993.
- Frątczak W., *Spis akt metrykalnych ukradzionych przez Niemców w czasie II wojny światowej i dotąd przechowywanych w archiwach niemieckich*, „Kronika Diecezji Włocławskiej” 2001, t. 84.
- Gózdź Z., *Lipno*, Lipno 1991.
- Haseman M., *Religia Hitlera*, Warszawa 2011.
- Jacewicz W., *Męczeństwo salezjanów polskich w czasie okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, w: *75 lat działalności salezjanów w Polsce*, R. Popowski, S. Wilk, M. Lewko (red.), Łódź–Kraków 1974.
- Kaczmarek T., *Proces zabójców duszpasterzy z Osięcin 6–11 VI 1940. Sprawcy i motywacje*, „Saeculum Christianum” 1995, nr 1.
- Kaczmarek Z., Stępień J., *Dzieje Rychwała*, Konin 1994.
- Kłosowski M., *Kościół czasów represji*, „Niedziela” 2019, nr 35.
- Kościelniak K., Walczak K., *Kronika miasta Kalisza*, Kalisz 2002.
- Kowalewska A., *Powiat włocławski w okresie II wojny światowej*, w: *Monografia powiatu włocławskiego*, S. Laguna (red.), Włocławek 1968.
- Kubiak W., *Dzieje Lubrańca*, Toruń 2006.
- Librowski S., *Materiały do dziejów diecezji włocławskiej czasu wojny 1939–1945*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne” 1979, t. 38.
- Librowski S., *Diecezja włocławska*, w: *Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939–1945*, Z. Zieliński (red.), Warszawa 1982.
- Małkowski Z., Słomski M., *Eksterminacja nauczycieli Włocławka i rejonu w latach II wojny światowej 1939–1945*, Włocławek 2004.
- Męczennicy za wiarę 1939–1945*, W. Morozow, A. Datko (red.), Warszawa 1996.
- Paczkowski S., *Służewo na Kujawach wschodnich*, Włocławek 1999.
- Pasiecznik J., *Prowincja Matki Bożej Anielskiej Zakony Braci Mniejszych (Reformaci)*, w: *Życie religijne w Polsce pod okupacją 1939–1945*, Z. Zieliński (red.), Katowice 1992.
- Piotrowski S., *Zerwane okowy. Czerwone szlabany*, Warszawa 2006.
- Poniński A., *Szmidt Tadeusz*, w: *Włocławski Słownik Biograficzny*, t. 3, Włocławek 2005.
- Rozynkowski W., Sowa W., *Parafia św. Jadwigi w Nieszawie*, Toruń 1998.
- Rulka K., *Biblioteka Seminarium Duchownego we Włocławku im. Księża Chodyńskich*, „Kronika Diecezji Włocławskiej” 1989, t. 72.
- Rulka K., *Straty Biblioteki Seminarium Duchownego im. Księża Chodyńskich w czasie II wojny światowej*, „Kronika Diecezji Włocławskiej” 1995.
- Schematyzmy duchowieństwa niemieckiego w „Wartheland”*, wyd. K. Śmigiel, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne” 1978, t. 36.
- Synowiec D., *Franciszkanie konwentualni*, w: *Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939–1945*, Z. Zieliński (red.), Warszawa 1982.
- Sziling J., *Polityka okupanta hitlerowskiego wobec Kościoła katolickiego 1939–1945*, tzw. okręgi Rzeszy: Gdańsk–Prusy Zachodnie, Kraj Warty i Regencja Katowicka, Poznań 1970.
- Sziling J., *Hitlerowska polityka eksterminacji duchowieństwa katolickiego w Kraju Warty*, w: *Akcje okupanta hitlerowskiego wobec Kościoła katolickiego w Kraju Warty*, Łódź 1997.

- Sziling J., *Z dziejów Włocławka w latach okupacji niemieckiej (1939–1945)*, w: *Włocławek. Dzieje miasta*, J. Staszewski (red.), t. 2, Włocławek 2001.
- Śmigiel K., *Kościół katolicki w tzw. Okręgu Warty 1939–1945*, Lublin 1979.
- Śmigiel K., *Niszczenie polskiej organizacji kościelnej. Konfiskata majątku kościelnego*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, t. 2: 1764–1945, cz. 2: 1918–1945, B. Kumor, Z. Obertyński (red.), Poznań–Warszawa 1979.
- Waszkiewicz Z., *Problemy narodowościowe i wyznaniowe. Kościół katolicki 1918–1945*, w: *Nadwiślańska gmina Czernikowo. Przeszłość — religijność — tożsamość*, Toruń 1998.
- Wilk S., *Zakony męskie w życiu religijnym okupowanej Polski*, w: *Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską*, S. Zieliński (red.), Warszawa 1982.
- Włoczewski H., *Życie religijne dekanatu włocławskiego w l. 1939–1945*, Włocławek 1989 (mps BSW).
- Zbudniewek J., *Polityka władz nazistowskich wobec zakonów w okupowanej Polsce*, „Saeculum Christianum” 1995, t. 2, nr 1.
- Ziółkowski B., *Tajne nauczanie i konspiracyjna działalność kulturalna na Kujawach wschodnich i ziemi dobrzyńskiej (powiat lipnowski) w latach 1939–1945*, Włocławek 2006.

Nota o autorze

Ks. Józef Dębiński — dr hab. historii, współpracuje Katedrą Europy Wschodniej oraz Katedrą Stosunków Międzynarodowych na Wydziale Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie UMK w Toruniu. Autor wielu prac naukowych z zakresu historii powszechnej, Polski i Kościoła oraz teologii i filozofii.

Numer orcid: 0000-0003-2548-1739